Liście to nie śmieci - grabić czy nie grabić?

Zachęcamy do zapoznania się z informacjami na plakacie dotyczącymi grabienia liści - kiedy usuwanie liści jest koniecznością, a kiedy warto pozostawić warstwę opadłych liści w ogrodzie.

LIŚCIE TO NIE ŚMIECI!

GRABIĆ? CZY NIE GRABIĆ?

Trawnik oraz byliny nimi zasypane będą cierpieć z powodu braku dostępu do światła słonecznego. Ponadto gnijące liście mogą stać się źródłem chorób roślin, zaś pozostawione na podjeździe lub chodniku, mogą doprowadzić do wypadków. Łatwo bowiem się na nich poślizgnąć.

Należy dokładnie grabić liście spod kasztanowców w związku z możliwością zimowania w nich poczwarek szrotówka kasztanowcowiaczka – szkodnika tych drzew.

Nie powinno się zostawiać opadłych liści na roślinach zimozielonych, takich jak bukszpany, rośliny iglaste czy niskie byliny skalne, jak płomyki szydlaste, ponieważ liście zabiorą dostęp światła i mogą powodować zamieranie tych roślin;

Liście dębu, kasztanowca, orzecha włoskiego i roślin zimozielonych rozkładają się bardzo wolno a liście dębu posiadają garbniki, które niekorzystnie wpływają na rozwój większości innych roślin.

Na pielęgnowanych trawnikach należy wygrabiać część liści tak, aby pozostałe tworzyły luźną, nieciągłą warstwę.



Liście są naturalnym nawozem organicznym, ich pozostawianie służy jakości gleby i wielu organizmom. Dokładne wygrabianie opadłych liści powoduje wyprowadzanie z ekosystemu zmagazynowanych w liściach składników pokarmowych.

Warstwa opadłych liści zatrzymuje wodę w glebie. Ponadto opadłe liście dobrze izolują glebę, chroniąc rośliny przed przemarzaniem.

Opadłe liście dają schronienie i zapewniają pokarm wielu organizmom – bezkręgowce oraz większym zwierzętom, takim jak gryzonie, jeże oraz niektóre ptaki.

Warstwa opadłych liści ogranicza ubijanie wierzchniej warstwy gleby. Ubijanie gleby uszkadza korzenie drzew i bywa przyczyną ich obumierania.

Liście należy pozostawiać pod drzewami i krzewami. W ustronnych miejscach warto usypywać pryzmy z liści, które powinno się przykryć gałęziami, aby nie rozwiewał ich wiatr. Takie pryzmy staną się zimowym legowiskiem dla jeży.

Często liście lądują w foliowych workach jako odpady organiczne, a powinny pozostać w ekosystemie. Jeśli musicie zgrabić liście, przeznaczcie je na kompost w przydomowym / osiedlowym kompostowniku.

Opadłe liście i powstała z nich próchnica dają schronienie i zapewniają pokarm wielu organizmom - bezkręgowcom, np. owadom i pajęczakom, jak i większym zwierzętom – gryzoniom czy jeżom. W liściach chętnie żerują ptaki - drozdy, strzyżyki, grzywacze, ptaki krukowate, dla których stanowią one jesienną i zimową spiżarnię.

Zbyt skrupulatne grabienie opadłych liści szkodzi środowisku.

Wszędzie tam, gdzie sytuacja na to pozwala, warto zostawić naturze odrobinę samodzielności.